**Dr Robert Chisholm, Pieśni Sługi Izajasza,   
Sesja 2: Sługa Pański: Obrońca Sprawiedliwości i Pośrednik Przymierza (B ), ( Izajasz 42:1-9 [ciąg dalszy] i 49:1-3)**

Przedstawiam dr Roberta Chisholma i jego wykład na temat Pieśni Sługi Izajasza. To sesja 2, Sługa Pański, Obrońca Sprawiedliwości i Pośrednik Przymierza, część B. Izajasz 42,1-9 – ciąg dalszy i Izajasz 49,1-3.   
  
Wróćmy zatem do studiowania pierwszej Pieśni Sługi. Przyjrzeliśmy się bliżej szczegółom pieśni, ale teraz chciałbym omówić mesjańskie wypełnienie się tego psalmu, czy też pieśni, w Nowym Testamencie.

A więc pozwólcie mi dotrzeć do właściwego miejsca w moich notatkach i zrobimy to. Zobaczmy więc, dobrze, mesjańskie wypełnienie pierwszej Pieśni o Słudze. Zacznijmy od Ewangelii Łukasza, rozdział 2, werset 28, od Symeona.

Pamiętasz Symeona? Był to sędziwy prorok, który trzymał w ramionach niemowlę Jezus, a Pan powiedział mu, że nie umrze, dopóki nie ujrzy nadchodzącego Mesjasza Pańskiego. I oświadczył, że ujrzał zbawienie Pańskie, gdy ujrzał dziecko, które miało być światłem na objawienie poganom. Czy to coś mówi? Światło na objawienie poganom.

Odniesienie do światła, które, jak sądzę, wiąże się ze zbawieniem, nawiązuje do Księgi Izajasza, rozdział 42, wersety 6 i 7, gdzie sługa Pański będzie światłością dla narodów. A także do rozdziału 49, wersetu 6, który znajduje się w obu tych psalmach lub pieśniach, i który, jak sądzę, ukazuje Jezusa, już od niemowlęctwa, w roli sługi Bożego. Zatem Łukasz, mówiąc nam o tym, kieruje naszą uwagę na Jezusa.

Słuchałeś Symeona? Zna on Pieśni o Słudze i widzi, że to Jezus wypełni te pieśni. Więc wszystko zaczyna się właśnie tam. Chrzest Jezusa w Ewangelii Mateusza, rozdział 3, werset 17, i w Ewangelii Marka, rozdział 1, werset 11.

Jezus rozpoczyna swoją publiczną działalność, ale nie przedstawia się jako król-zwycięzca. Rozpoczyna swoją działalność i zamiast wjechać na koniu, białym koniu czy czymś podobnym, jak zwycięzca, a nawet osioł, co sugeruje królewskość, ustawia się w kolejce do chrztu. Ustawia się w kolejce do chrztu, jakby był skruszonym grzesznikiem potrzebującym oczyszczenia.

A John zaprotestował: Ja też bym to zrobił. Nie, nie zamierzam cię ochrzcić. Nie potrzebujesz tego.

Ale Jezus nalegał, aby Jan go ochrzcił. Chociaż Jezus był bezgrzeszny, to, co tutaj robi, to utożsamienie się z grzesznikami, ponieważ weźmie na siebie nasze grzechy. A zatem odnosi się to również do Izajasza 53, wiesz, kiedy do tego dojdziemy.

Jezus utożsamia się z grzesznikami i jako cierpiący sługa, przyszedł, aby ponieść skutki ludzkiego grzechu (Mt 8,17), ale także złożył siebie w ofierze za grzeszników (Mt 20,28) i położył fundament pod nowe przymierze (Mt 26,28). Pamiętaj, że kielich jest kielichem nowego przymierza. Został zmuszony, Jezus został zmuszony, aby wypełnić wszelką sprawiedliwość, jak sam mówi.

A u Mateusza sprawiedliwość to postępowanie moralne zgodne z wolą Bożą. Kiedy więc spełniasz wolę Bożą, kiedy jesteś posłuszny Bogu i Jego nakazom moralnym, czynisz sprawiedliwość. Wolą Bożą było, aby Jezus utożsamił się z grzesznikami w ten sposób, zapowiadając, jaka będzie ostateczna ofiara odkupienia.

I tak właśnie rozpoczyna swoją publiczną posługę. Chrzest Jezusa był pierwszym krokiem w Jego posłudze, którą później podsumował w ten sposób: Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i oddać swoje życie na okup za wielu. Ale w miarę jak chrzest się rozwija, cóż, to, co właśnie powiedziałem, odnosi się raczej do czwartej pieśni sługi.

Jezus mówi, utożsamiając się z grzesznikami, ale zobowiązanie Jezusa do wypełniania woli Bożej podobało się Bogu. I tak, gdy Jezus wychodzi z wody, Duch zstępuje na Niego, zstępując szybko jak gołębica. To Ewangelia Mateusza 3,16. A potem mamy słowa Pana z Księgi Izajasza 40.

Przypomina słowa Pana. Duch Święty zstąpi na Niego. I wtedy Bóg w ten sposób identyfikuje Jezusa.

To jest mój Syn , którego umiłowałem. W Nim mam upodobanie. To połączenie Psalmu 2,7, gdzie Bóg ogłasza Króla Dawidowego, swojego Syna, oraz pierwszego wersetu pierwszej pieśni o słudze, Izajasza 42,1, gdzie Bóg deklaruje swoją radość ze swojego sługi obdarzonego Duchem Świętym.

Zatem Duch zstępuje, Izajasz 42,1: „Ześlę na niego mojego ducha”. Następnie mówi o słudze, że jest zadowolony ze swojego sługi, i to właśnie tutaj mówi. To pojedyncze stwierdzenie identyfikuje Jezusa jako Mesjańskiego Króla, a także jako Jego szczególnego sługę, który wypełni Jego wolę i zniesie cierpienie, aby zbawić grzeszników.

Zatem motyw sługi i królewskości są tu połączone. Jest kilka innych fragmentów w Ewangelii Mateusza, które również na to wskazują. Mam nadzieję, że dostrzegacie, że kiedy nadchodzi Jezus, od samego początku, pojawia się pierwsza pieśń o słudze.

Jeśli go znasz, to myślisz sobie: „Ach, połącz kropki”. Duch zstąpił na niego, a Pan oznajmił, że jest w nim bardzo zadowolony, a on powiązał to z Psalmem 2, królewskim. To Psalm królewski.

W ten sposób królewskość i służba łączą się ze sobą. A potem wczesna posługa uzdrawiania Jezusa opisana w Ewangelii Mateusza, rozdział 4, wersety 23-25. Według Mateusza, ogłoszeniu przez Jezusa, że królestwo jest bliskie, towarzyszyła demonstracja Jego mesjańskiej mocy.

Okazał władzę nad naturą, uzdrawiając wszelkie choroby i dolegliwości, często postrzegane w Nowym Testamencie jako pochodzące od diabła. Nie sądzę, że powinniśmy twierdzić, że każda choroba i dolegliwość pochodzi od diabła, ale ostatecznie choroba i dolegliwości są produktem grzechu w ogólnym sensie. Chorujemy, umieramy, bo jesteśmy grzesznikami.

Jesteśmy częścią rodzaju ludzkiego . Nie da się od tego uciec. Kontynuował swoją zwycięską duchową walkę z diabłem, uzdrawiając opętanych .

Najwyraźniej byli dręczeni przez diabła. To w pewnym sensie dowodzi Jego mesjańskiej mocy i autorytetu. Ale On nigdy nie porzuca swojej roli cierpiącego sługi.

I pamiętacie, czytając Nowy Testament, oczekiwano Mesjasza, który wyzwoli lud z Rzymu. Miał przyjść i wyzwolić lud, podobnie jak wcześniej Machabeusze. Dlatego też, jak w Księdze Izajasza 9, podkreślali Mesjasza jako wojownika. Poprzez swoją posługę uzdrawiania Jezus utożsamia się z grzesznikami w ich straszliwym położeniu.

Pokazuje, że jest w stanie pokonać wroga, ale identyfikuje się z nim, ponieważ choroba fizyczna jest ostatecznie skutkiem grzechu. Usuwając skutki grzechu w życiu osób, które uzdrowił, Jezus zapowiedział dzień, w którym wyjdzie poza doraźne podejście i raz na zawsze rozprawi się z przyczyną problemu. Ale co się potem dzieje? Wieść o jego posłudze zaczyna się rozprzestrzeniać szeroko.

Ludzie słyszą o tym, co czyni, nawet w dwóch regionach zamieszkanych przez pogan, takich jak Syria i Dekapol, zgodnie z Ewangelią Mateusza 4:24 i 25. W tym momencie pojawia się więc pierwsza pieśń o słudze. Jezus utożsamia się z grzesznikami.

To trochę jak z Księgą Izajasza 53, do której dojdziemy. Ale przesłanie Jezusa już się rozchodzi, a poganie zaczynają Go dostrzegać, a On już zaczyna być światłością dla narodów. Niosąc światło zbawienia narodom wymienionym w Księdze Izajasza 42,6, zapowiada Jego ostateczne posłannictwo dla uczniów.

A co to takiego? Czyńcie uczniów ze wszystkich narodów. A po drodze Jezus jasno daje do zrozumienia, że poganie nie zostaną wykluczeni. Kobiety nie zostaną wykluczone.

Dzieci nie będą wykluczane. Goje nie będą wykluczani. Wszyscy ludzie, którzy są postrzegani jako gorsi, mogą być nieco mniej obecni w swojej kulturze.

W tych notatkach, z których korzystam, omawiam teraz orędzie Jezusa w synagodze w Nazarecie, w Ewangelii Łukasza 4, gdzie cytuje on Księgę Izajasza 61. Zazwyczaj Księga Izajasza 61 nie jest zaliczana do pieśni o sługach. Myślę, że częściowo wynika to z oddzielenia wersetów 40–55 od 56–66.

A uczeni powiedzą: „O rany, 61 brzmi bardzo podobnie do dwóch pierwszych pieśni o sługach”. Ale to nie może być pieśń o sługach, bo to coś w rodzaju proroctwa, a oni nie dostrzegają w niej królewskiej części. Chciałbym porozmawiać o Księdze Izajasza 61 pod koniec naszych studiów, na końcu czwartego wykładu.

I tak zamierzam, nie będę tego rozwijał. Ale kiedy Jezus, poza tym, że Jezus wchodzi do synagogi i identyfikuje się jako Ten, o którym mowa w rozdziale 61, Duch Święty zstępuje na mnie, abym głosił Dobrą Nowinę ubogim i uwalniał uciśnionych i tak dalej, identyfikuje się jako sługa, ponieważ Izajasz 61, 42 i 49, a nawet Izajasz 11, wszystkie one idą ze sobą w parze. I chcę krótko omówić rozdział 61, mimo że słowo „sługa” nie jest tam użyte, połącz kropki.

Zostawmy więc tę dyskusję na później. Wycofanie się Jezusa z publicznej działalności w Ewangelii Mateusza, rozdział 12, wersety od 15 do 21. Wie, że Jego czas jeszcze nie nadszedł.

Ma jeszcze wiele do zrobienia, dlatego w obliczu prześladowań wycofuje się w 12. rozdziale Ewangelii Mateusza. I nadal uzdrawia tych, którzy za Nim podążają. Nie odrzuca ich, ale ostrzega, by nie rozgłaszali tego faktu.

Czasami nazywają to sekretem mesjańskim czy czymś w tym stylu, ale on najwyraźniej nie promuje siebie. Jeśli jest Mesjaszem, przyszedł i jest tym, za kogo się podaje, można by pomyśleć, że promuje siebie. Cóż, Pierwszy Sługa Song mówi, że tego nie zrobi.

Nie będzie się rozgłaszał. Będzie okazywał wielką troskę o złamanych, o tych, którzy są gotowi, wiecie, o knot, który jest przygaszony i gotowy do zgaszenia. Będzie okazywał wielkie współczucie dla potrzeb ludzi, do których odnoszą się te metafory.

Ale jednocześnie nie będzie się promował . Nie będzie się promował jako król-zwycięzca. Zamiast tego będzie uważał, by nie miażdżyć i nie uciskać słabych i cierpiących, ponieważ jego ostatecznym zadaniem jest nieść światu światło zbawienia i stworzyć sprawiedliwe społeczeństwo.

A żeby to się stało, będzie musiał stać się cierpiącym sługą. Będzie musiał stać się cierpiącym sługą. Przemienienie Jezusa, Ewangelia Mateusza, rozdział 17, wersety od 1 do 9. Jest też w Ewangelii Łukasza, rozdział 9, wersety od 28 do 36.

Krótko po tym, jak Jezus ogłosił, że niektórzy z Jego uczniów będą świadkami Jego powtórnego przyjścia, zanim umrą, zabrał ze sobą Piotra, Jakuba i Jana na wysoką górę. Wielu ludzi ma problem z tym fragmentem. Nie widzieli tego wszystkiego wcześniej, więc są zdezorientowani.

Nie, Jezus nie mówi o dosłownym drugim przyjściu. Zobaczą zapowiedź tego, a Jezus zostanie przemieniony na ich oczach. I tak zobaczą Jezusa, który się objawi i ukaże się, gdy powróci.

Powiedział, że niektóre z nich, i to się dzieje. To dzieje się zaraz po tym, jak powiedział, że tak będzie, i wtedy to się dzieje. To musi być spełnienie tego, co powiedział.

Musi o tym mówić. I tak Bóg zstąpił w obłoku i oznajmił, tak jak podczas chrztu Jezusa, że Jezus jest Jego synem, w którym ma upodobanie. Powiedział to podczas chrztu, teraz mówi to podczas Przemienienia Pańskiego, i znowu, chodzi o Psalm 2,7, gdzie Jezus jest synem Bożym, królem Dawidowym, i 42,1, gdzie oznajmia, że ma upodobanie w słudze obdarzonym Duchem Świętym.

Bóg ponownie identyfikuje Jezusa jako mesjańskiego króla, a także jako sługę w Psalmach Sługi. Zobacz, jak łączy ze sobą królewskość, władzę królewską i służbę – i właśnie to czyni pierwsza pieśń. Wersja Łukasza nieco się różni.

W relacji Łukasza Bóg mówi: „To jest mój syn, którego wybrałem” (Łk 9,35). Niektóre rękopisy Łukasza zgadzają się z Mateuszem w swoim brzmieniu, z którego jestem bardzo zadowolony, ale zazwyczaj, gdy tak się dzieje, wybieramy rękopisy, które się różnią, ponieważ rozumie się, że niektórzy ludzie przepisujący tekst Łukasza byli pod wpływem słów Mateusza, więc myślę, że można zasadnie argumentować, że odmienne brzmienie jest oryginalne. Ale to nadal Izajasz 42,1, ponieważ w Izajaszu 42,1 Pan nazywa sługę swoim wybrańcem.

Używa tego wybranego języka. Używa słowa „zadowolony”, a także mówi „wybrany”. Wersja Mateusza wybiera jedno, wersja Łukasza wybiera drugie.

Nie chodzi o to, że… Jezus powiedział jedno i drugie, to znaczy, albo Bóg powiedział jedno i drugie, kiedy to ogłosił. Trzeba je po prostu połączyć. Mateusz wybrał fragment, a Łukasz wybrał inny fragment, ale oba zostały wypowiedziane, więc miejmy nadzieję, że widzicie, że pierwsza pieśń sługi jest bardzo widoczna w Nowym Testamencie.

Pierwsza pieśń, w której Pan mówi o misji sługi jako obrońcy sprawiedliwości i idealnego króla. Wersety te pojawiają się w Ewangeliach. Myślę więc, że teraz jesteśmy gotowi, aby przejść do kolejnej pieśni o słudze, drugiej pieśni z 49. rozdziału Księgi Izajasza.

Dobrze, więc chodźmy. Chcesz wziąć swoją Biblię? Przejdźmy do rozdziału 49. W rozdziale 49 pieśń ciągnie się aż do wersetu 13. Jak już wspomniałem, będzie sporo paraleli. Niektóre fragmenty będą dokładnie takie same, jak w pierwszej pieśni o słudze.

Więc idą w parze, a drugi w wielu aspektach da nam wgląd w tożsamość i znaczenie niektórych elementów języka . Przejdźmy więc do 49 i zacznę czytać od tego miejsca. To 49.1, ale właśnie sobie coś przypomniałem.

Dochodzę do takiego wieku, że nie zawsze pamiętam wszystko, co chciałem omówić. To bardzo ważne. Pierwsza piosenka o słudze, 42, potem przeskakujesz siedem rozdziałów do 49, a potem trzecia piosenka pojawia się w rozdziale 50, a potem czwarta, szybko po sobie, w rozdziałach 52-53.

Skąd ta zwłoka? Cóż, jeśli zagłębisz się w materiał, który jest pomiędzy, zgadnij, kto jest wyróżniony? Cyrus. Cyrus, o którym wspominaliśmy. Pamiętasz zatem, że w rozdziale 41 Pan mówił o Cyrusie, swoim pośredniku zbawienia, aby wcielić swój plan w życie?

On sprowadzi lud z wygnania, a potem mówi o słudze, a my argumentowaliśmy, że sługa różni się od Cyrusa, ponieważ Cyrus jest przedstawiony jako zdobywca. Sługa nie jest przedstawiony w ten sposób, a potem przechodzimy do drugiej pieśni, gdzie nazywa sługę Izraelem, i to rozstrzyga sprawę. Widzisz więc ten schemat? Mówimy o Cyrusie, o bardziej bezpośrednim wydarzeniu, które uruchomi Boży program odkupienia dla Jego ludu, a potem mówimy o słudze, który doprowadzi go do spełnienia i kulminacji.

A zatem, zgodnie z tradycją prorocką, rozszerzymy naszą dyskusję o Cyrusie, która osiąga swój szczyt w 44 i 45 roku, kiedy przybywa Koresz i jest odpowiedzialny za wyzwolenie ludu z wygnania. Ale to nie przyniosło wielkiej wizji, którą widzimy w proroctwie Izajasza. To był dopiero początek.

A zatem, skoro już o tym człowieku, Cyrusie, mowa jest teraz o jego drugim posłańcu zbawienia, który doprowadzi to wszystko do kulminacji, i dlatego teraz skupiamy się na słudze. Opisz więc Cyrusa, opisz sługę. Opisz Cyrusa bardziej szczegółowo i opisz sługę bardziej szczegółowo.

Widzisz ten schemat? I dlatego mieliśmy tam małą przerwę. Więc, rozdział 49, werset 1, słuchajcie mnie, wy, wybrzeża. Zwróćcie na mnie uwagę, wy, którzy mieszkacie daleko.

To jest sługa, który tu mówi. On mówi i Zauważ , że zdaje sobie sprawę, że jego służba będzie miała wpływ na wybrzeża i ludzi mieszkających daleko. Słyszeliśmy już o tym w rozdziale 42.

Bóg chce dokonać czegoś, co wpłynie na narody poprzez tego sługę. Pan powołał mnie od urodzenia. Powołał mnie, kiedy moja matka wydała mnie na świat.

Więc to sięga samego początku. Wszedł na ten świat, myślę, że to sposób na powiedzenie, że przyszedł na świat z jednym zadaniem do wykonania – być sługą Pana. Werset 2 sugeruje, że miał zostać jakąś postacią wojskową.

Uczynił moje usta ostrym mieczem. Spójrz, uczynił moje usta ostrym mieczem. Ukrył mnie w zagłębieniu swojej dłoni.

Uczynił mnie jak zaostrzoną strzałę, ukrył mnie w swoim kołczanie. Co więc tu się dzieje? I rzekł do mnie: Jesteś moim sługą, Izraelu, przez ciebie objawię moją chwałę.

Niektórzy spojrzeliby na to i powiedzieli: „Sługa Pański ma wymiar militarny i to prawda. Mesjasz przyjdzie jako potężny wojownik, co jest przedstawione w Apokalipsie”. Jezus nadjedzie z nieba, a z Jego ust będzie wychodził miecz, ale nie sądzę, żeby to było głównym tematem pieśni o słudze.

On jest wojownikiem, ale pieśni o słudze koncentrują się bardziej na identyfikacji z grzesznikami i pokorze, a także na jego posłudze dla ubogich, uciśnionych i cierpieniu, które będzie musiał znosić. Choć Nowy Testament nawiązuje do tej metafory, można by rzec: „Uczynił moje usta ostrym mieczem, a mnie zaostrzoną strzałą”. Myślę, że Jezus mówi: „Będę rzecznikiem Pana”.

Tu właśnie pojawia się wymiar proroczy. On jest nie tylko królem, ale także prorokiem i nie sądzę, żebyśmy powinni popadać w tę fałszywą dychotomię. Nie, musisz wybrać jedną.

Albo jest królem, albo prorokiem. Nie, nie, nie. Ten sługa pełni wiele funkcji, a będzie też rzecznikiem Pana.

Będzie prorokiem Pana. Będzie miał słowo prorocze, a to słowo będzie bardzo skuteczne i potężne, tak jak miecz czy strzała w ręku wojownika. To raczej porównanie: tak jak ta broń jest skuteczna w rękach wprawnego wojownika, tak słowa sługi będą skuteczne i potężne, gdy Pan będzie przez niego przemawiał.

Myślę, że o to właśnie chodzi. Chodzi po prostu o przedstawienie go jako potężnego proroka. Oczywiście, kiedy prorocy ogłaszają sąd, sąd nastąpi.

Ich słowa mogą być destrukcyjne, ale wiele osób się nad tym zastanawia. Musisz to przemyśleć, zanim zaczniesz nauczać. Potem rzekł do mnie: Ty jesteś moim sługą, Izraelu, przez Ciebie objawię moją chwałę.

Niektórzy ludzie spojrzą na to i powiedzą: „Widzisz, to Izrael. Izrael jest sługą”. Ale zauważ, że nie ma tu mowy o Jakubie, a ja twierdzę, że w tych, w tym fragmencie, kiedy mowa o wygnanym Izraelu, zawsze chodzi o Jakuba, Izraela, jak zaraz zobaczymy.

Ale pomyślałem sobie, powiedziałem sobie, że pracowałem na próżno. Zużywałem energię absolutnie na nic, ale Pan mnie uniewinni. Mój Bóg mnie wynagrodzi.

To dziwne. Wydaje się, że ma na myśli może sprzeciw, może nawet cierpienie. Tak ciężko pracowałem, ale wciąż nie widzę żadnych rezultatów.

Ale wiem, że Pan mnie usprawiedliwi, a mój Bóg mnie wynagrodzi. Myślę więc, że to kolejna wskazówka, ponieważ zbliżamy się do obrazu cierpiącego sługi w czwartej pieśni. To wskazówka, że pojawi się pewien opór i możemy nie uzyskać natychmiastowych rezultatów z pracy sługi .

A zatem teraz Pan mówi: Ten, który ukształtował mnie od urodzenia na swojego sługę, w wersecie 5, co jest naprawdę ważne , uczynił to, aby przywrócić Jakuba do siebie, aby Izrael mógł być do niego zgromadzony. I będę uwielbiony w oczach Pana, bo mój Bóg jest moim źródłem i siłą. Wspomniałem o tym w moim podsumowaniu.

Teraz przyjrzyjmy się nieco bardziej szczegółowo. Hmm. Ukształtował mnie od urodzenia, abym był Jego sługą, i jestem utożsamiany z Izraelem.

Moim zadaniem jest przywrócenie Jakuba, a moim zadaniem jest przywrócenie Izraela Bogu. Ludzie próbowali więc robić dziwne rzeczy z gramatyką hebrajską, a jeśli chcecie sprawdzić, o czym pisałem, to szczegółowo przeanalizowałem to wszystko . Ale nie możemy o tym wszystkim mówić w prezentacji tego typu.

To zbyt techniczne. Ale nie, to dobre tłumaczenie tego, co mówi tekst. Zatem sługa Izrael ma przywrócić Jakuba Izraela, a z poprzednich tekstów w tej sekcji wiemy, że Jakub Izrael to wygnany Izrael.

A dlaczego są wygnani? Bo są głusi i ślepi. Są duchowo nieczuli i nie posłuchali Pana, i zapłacili za to karę, i znaleźli się na wygnaniu, ponieważ spadły na nich przekleństwa przymierza. Muszą zostać wyzwoleni.

Muszą zostać przywróceni. I dlatego zadaniem sługi jest to zrobić, sprowadzić ich z powrotem. Kiedy więc Jezus przychodzi jako sługa, Jego przesłanie do Jakuba i Izraela jest przesłaniem pokuty.

On sam daje tego przykład, kiedy idzie i przyjmuje chrzest od Jana. Utożsamia się z nimi jako prawdziwy Izraelita i mówi: „ Musicie zrobić to, co ja zrobiłem . Utożsamiam się z wami w waszych grzechach”.

Zajmę się twoim problemem grzechu, ale musisz się nawrócić. A zatem cała misja Jezusa polega nie tylko na niesieniu Bożego zbawienia narodom, ale teraz skupiamy się na Jakubie i Izraelu, a zadaniem Pana jest ich sprowadzić z powrotem. Masz więc to wyobrażenie o Jezusie jako idealnym Izraelu i muszę to jasno wyrazić, ponieważ nie sądzę, żeby Bóg zastąpił Izrael Jezusem.

Nie opowiadam się za teologią zastąpienia, ale w pewnym sensie Jezus wypełnia to, co Bóg zamierzył od początku, tam, gdzie naród zawiódł. Pomyślmy więc o Ewangelii Mateusza. Widzimy to u niego na samym początku.

Jezus jako dziecko udaje się do Egiptu. Pan w swojej opatrzności kieruje tam wydarzeniami. Wiecie, Herod próbuje zabić wszystkie dzieci w Betlejem, więc uciekają do Egiptu.

A potem Mateusz mówi: Stało się tak , aby spełniły się słowa Ozeasza: Z Egiptu wezwałem syna mego. A jeśli pójdziesz do Ozeasza, to jest napisane: Z Egiptu wezwałem syna mego, a im bardziej ich wzywałem, tym bardziej prześladowali bożki, Baalów. Myślę więc, że Ozeasz mówi o pierwotnym exodusie.

Wyszedłem z Egiptu i wezwałem mojego syna, a on dalej opisuje, co wydarzyło się potem, i jak szybko zaczęli ścigać bożki i Baalów, zwłaszcza po dotarciu do ziemi. Jak więc to jest mesjańskie i jak to jest z tym proroctwem? Mówi o tym, co się wydarzyło. Cóż, mamy tu do czynienia z typologią.

Spełnienie nie zawsze oznacza, że Bóg daje przepowiednię, która potem się spełnia. Nazywamy to bezpośrednim spełnieniem. Czasami dzieje się tak, że słowa Starego Testamentu wypełniają się w pełniejszym sensie.

A to, co Jezus robi, wychodząc z Egiptu, Pan, jak sądzę, mówi, że idealny Izrael jest tutaj i że On nie zawiedzie. Izrael zawiódł na pustyni. Jezus nie zawiódł na pustyni.

Pamiętajcie, że zmierzył się z diabłem, a diabeł kusił go, tak naprawdę, do porzucenia misji, do ominięcia wymiaru cierpienia. Hej, możesz być teraz moim królem, jeśli tylko zrobisz, co mówię, a Jezus wygrał tę bitwę, cytując przez cały czas Księgę Powtórzonego Prawa. Jeden z moich kolegów z DTS, nieżyjący już Howard Hendricks, mawiał, mówiąc o tej pokusie: Jak dobrze poradziłbyś sobie z diabłem, gdybyś miał tylko Księgę Powtórzonego Prawa? Jezus poradził sobie znakomicie.

Wiedział o tym. Wiedział o tym. I co ciekawe, cytowane przez niego fragmenty z Księgi Powtórzonego Prawa są osadzone w kontekście, który mówi o ich porażce na pustyni.

Mamy więc kontrast między upadłym Izraelem, nieposłusznym Bogiem, a idealnym Izraelem. I myślę, że Mateusz ma na myśli tę drugą pieśń o słudze, choć nie cytuje jej bezpośrednio. Idealny Izrael, który jest posłuszny Bogu i odnosi sukces na pustyni, dowodzi, że wypełni Bożą misję.

Pamiętajcie, w Księdze Powtórzonego Prawa 4 Bóg chciał wpłynąć na narody poprzez Izrael. Przestrzegaj prawa, a narody będą na ciebie patrzeć i mówić: „ Co?” Mądry lud z mądrymi prawami, a oni będą chcieli wiedzieć, dlaczego, jak możesz być taki. A potem możesz im świadczyć o Jahwe.

Izrael, oni to spieprzyli. Nie dokonali tego. Sługa to zrobi.

On zaniesie Boże zbawienie i przesłanie narodom. Myślę, że to się tu dzieje, ale najpierw musi wyzwolić Jakuba, Izraela. Musi ich wyzwolić.

Mówi: „ Czy to dla ciebie zbyt wielkie zadanie, by być moim sługą, by odbudować plemiona Jakuba i przywrócić resztkę Izraela?”. Znów to samo. To jego zadanie. A zatem różni się od wygnanego Izraela.

On jest idealnym Izraelem. Uczynię z ciebie światło. Do narodów. Dobrze, to było w pierwszym Psalmie.

Więc możesz nieść moje wyzwolenie w odległe zakątki ziemi. Jeśli uważasz, że posługiwanie tylko Izraelowi to za mało, będziesz posługiwał wszystkim narodom. I to już zostało powiedziane w pierwszym Psalmie.

Zatem szersza misja zawęża się tutaj. A potem werset 7, oto co Pan, obrońca Izraela, ich święty, mówi do Tego, który jest, bardzo interesujące, mówiąc do sługi, wzgardzonego i odrzuconego przez narody, sługi władców. Lecz królowie zobaczą i powstaną z szacunkiem.

Książęta pokłonią się przed wiernym Panem, Świętym Izraela, który cię wybrał. Wydaje mi się, że to kolejna wskazówka, a właściwie coś więcej niż wskazówka, mówiąca o wzgardzonych i odrzuconych. Przygotowuje nas na to, co przeczytamy w kolejnych pieśniach o sługach, gdzie uwaga całkowicie przenosi się na cierpiącego sługę.

On nas do tego przygotowuje. Pomimo tego, że narody Tobą gardziły i odrzucały Cię, ludzie odrzucili Cię, a Ty stałeś się sługą władców. Pomyśl, jak Jezus był pozornie zdany na łaskę Heroda i Piłata i tak dalej.

O tym również jest mowa w Psalmie 2, o narodach buntujących się przeciwko Bogu. Ale królowie w końcu to zobaczą i z szacunkiem powstaną, a książęta pokłonią się. I zobaczymy to w czwartej pieśni o słudze.

Zobaczymy, jak to zostanie opisane szerzej, gdy królowie uświadomią sobie, kto mógłby pomyśleć, że On jest większy od nas. A oto, co mówi Pan: Gdy postanowię okazać wam łaskę, odpowiem wam. W dniu wybawienia pomogę wam.

Będę cię chronił i uczynię pośrednikiem przymierza dla ludu. Cóż, mamy tu ten sam język, który został użyty w pierwszej pieśni, przymierze ludu, aby odbudować ziemię i ponownie przydzielić spustoszoną posiadłość. Zatem w tym konkretnym kontekście wydaje mi się, że ludem tym jest konkretnie Jakub Izrael.

Są wygnanym Izraelem, a on zamierza sprowadzić ich z powrotem do kraju i ponownie przydzielić spustoszoną posiadłość. To bardziej ukierunkowane spojrzenie. Ale sprzeciwiam się teraz narzuceniu tego rozdziału 42, który nie jest tak szczegółowy.

Bardziej ogólnie, jeśli chodzi o ludzi. Zatem Bóg zawrze przymierze z tymi narodami w 42 rozdziale, a sługa będzie pośrednikiem przymierza dla wybranego ludu Boga, Izraela Jakuba. Rozpocznie on służbę nowego przymierza i uczyni to poprzez swoje cierpienie.

To będzie częścią tego przymierza mediacyjnego i jest bardzo ciekawie, gdy przechodzisz przez pieśni, a cierpienie sługi staje się coraz bardziej widoczne. Następnie docierasz do Księgi Izajasza 55, a w niej Pan mówi do ludu: „ Chodźcie , wiecie, jedzcie do woli, pijcie do woli. To jest dla was dostępne”.

Właściwie, chodźmy tam i przeczytajmy kilka z tych wersetów. To wezwanie do odnowienia przymierza, a następuje ono po pieśniach o sługach. Do tego to wszystko prowadzi.

No więc, wykrzyknik. Hoi, użyte tutaj pozytywnie. Hej, wszyscy spragnieni, chodźcie do wody.

Kto nie ma pieniędzy, niech przyjdzie, kupi i je. Niech przyjdzie, kupi wino i mleko bez pieniędzy i bez opłat. Mam to, czego potrzebujecie, i to za darmo.

Po co płacić za coś, co cię nie odżywi? Metafora jest trochę myląca: za darmo albo kupić , ale posłuchaj mnie uważnie. Zwróć na mnie uwagę. Słuchaj, żeby móc żyć.

Słuchaj, abyś mógł żyć. Wtedy złożę ci bezwarunkową obietnicę przymierza, taką samą jak niezawodne obietnice przymierza, które złożyłem Dawidowi. Pan mówi więc o odnowieniu przymierza, a potem przypomina: „ Oto uczyniłem go, Dawida, świadkiem dla narodów, władcą i dowódcą narodów”.

Spójrz, wezwiesz narody, których wcześniej nie znałeś, i myślę, że Pan wciąż przemawia tu do Dawida. To cytat, ale sugeruje on, na czym polega zadanie sługi. Narody, które wcześniej cię nie znały, przybiegną do ciebie przez wzgląd na Pana, twojego Boga, Świętego Izraela, bo On cię obdarza chwałą.

A potem prorok mówi: Szukajcie Pana, póki On jest dostępny . Zawołajcie Go, póki jest blisko. Niegodziwi muszą porzucić swój styl życia, grzeszni ludzie, swoje plany.

Powinni powrócić do Pana, a On okaże im miłosierdzie i ich Bogu, bo chętnie im przebaczy. Na jakiej więc podstawie Bóg może okazać miłosierdzie i przebaczyć? To jest zaraz po pieśni o słudze. Na podstawie tego, co sługa dla nich uczynił i jak cierpiał.

A potem słynny werset: „ Moje plany nie są jak wasze plany, a moje czyny nie są jak wasze czyny”, mówi Pan, „jak niebo jest wyższe od ziemi, tak moje czyny są lepsze od waszych czynów, a moje plany są lepsze od waszych planów”. To jest interpretowane jako odniesienie do niepojętości Boga. Tak, jeśli wyrwiesz to z kontekstu, ale jaki jest tu plan Boga? Jego planem jest ich zbawić, przebaczyć im i ich zbawić.

A jeśli spojrzysz na inne teksty, zobaczysz, że ich plany są grzeszne. Ludzkie plany są grzeszne. Ludzkie plany się nie realizują.

Plany Pana się realizują. Zatem nie są one wyrazem niepojętości Boga, którego planów nie da się zrozumieć, lecz po prostu są wyższe od naszych. Nie, to obietnica, która potwierdza to, co właśnie powiedział.

Wybaczę ci i okażę ci miłosierdzie. Nie zrobiłbyś tego. Twoje plany się nie powiodą, ale ja mam plan, i to wyższy niż twój.

A potem mówi o deszczu i śniegu, które nie powracają, dopóki nie spełnią swojego celu, i to odnosi się do ewangelizacji. Myślę, że to prawdopodobnie wyrywa tekst z kontekstu. A Pan po prostu mówi, że kiedy składam swoją obietnicę, to jest to jak deszcz lub śnieg.

Nie zatrzyma się w pół drogi i nie wróci. Poleci i spełni cel, dla którego je wysłałem. A zatem, krótki przegląd Izajasza 55, ale myślę, że to ważne, ponieważ zadaniem sługi jest przywrócenie ludu Bożego do Niego, a to pociąga za sobą zawarcie Nowego Przymierza.

Jeremiasz będzie na tym bazował. Będzie mówił o nowym przymierzu, które Pan zawrze ze swoim ludem. Mówi o tym Ezechiel.

Pan oczyści i przebaczy swojemu ludowi. A wszystko to wynika z Księgi Izajasza i opiera się na rozdziale 53 Księgi Izajasza i cierpieniu sługi, ale także na obietnicy nowego przymierza w drugiej pieśni o słudze. Wracając do drugiej pieśni o słudze, będzie On pośrednikiem przymierza dla ludu.

On będzie pośredniczył w nowym przymierzu. A w 55 roku mamy wezwanie do odnowienia tego przymierza. On odbuduje ziemię i ponownie rozdzieli spustoszoną posiadłość.

Powiesz więźniom: Wyjdźcie ! A tym, którzy są w ciemnych lochach, wyjdźcie ! Będą się paść przy drogach.

Na wszystkich zboczach znajdą pastwisko. Nie będą głodni ani spragnieni. Nie dopadnie ich upalny upał.

Dla tego, kto ma współczucie On ich poprowadzi. On ich poprowadzi do źródeł wody. Czy to zaczyna brzmieć jak ktoś? Pan wyzwoli swój lud i będzie przywódca, który poprowadzi ich do źródeł wody, i będzie on kimś w rodzaju postaci proroczej.

To Mojżesz. Uczony o nazwisku Gordon Hugenberger napisał na ten temat naprawdę dobrą pracę. Sługa Pański to nowy Mojżesz.

Będzie nowy Exodus, który zostanie opisany w kolejnych rozdziałach, 51. Cóż, jeśli masz Exodus, musisz mieć Mojżesza. Wiesz, jeśli masz film o Exodusie , to musi tam być Charlton Heston .

Więc tak, sługa będzie nowym Mojżeszem. On poprowadzi lud. Wszystkie moje góry zamienię w drogę.

Zbuduję moje drogi. Spójrz, nadchodzą z daleka. Spójrz, niektórzy nadchodzą z północy i zachodu, a inni z ziemi Synaj.

Tym razem nie będzie to tylko Egipt. Lud Boży będzie przybywał stąd, stamtąd i zewsząd. Krzyczcie z radości, o niebiosa.

Raduj się, ziemio! Niech góry zaczną radować się, bo Pan pociesza swój lud i lituje się nad uciśnionymi.

Będzie więc Mojżesz, który ich wyprowadzi, który zaprowadzi ich do ziemi. Mojżesz nie wszedł do niej. Można więc powiedzieć, że nie jest on po prostu nowym Mojżeszem, ale także nowym Jozuem, ponieważ poprowadzi ich do ziemi, ponownie rozdzieli posiadłości i odbuduje ją.

I tak widzę Mojżesza i Jozuego na wszystkich stronach. I to właśnie będzie robił sługa. Ma więc rolę proroczą.

Mojżesz był prorokiem. Jeśli weźmiemy pod uwagę Jozuego, cóż, Jozue był wojownikiem. Ale nadal jest królem.

Nadal jest królem. I dokonuje tego wyzwolenia , wymierzając sprawiedliwość swojemu ludowi. Byli uciskani, mimo że zgrzeszyli.

To ważna rola, jaką sługa odgrywa w tej drugiej pieśni. Ale opieram się pokusie stwierdzenia, że musi to być tylko Mojżesz albo tylko król. Tu dzieje się coś więcej.

To wszystko . I kiedy widzimy, jak to się dzieje w Jezusie, tak, widzę proroka. Wow, widzę proroka.

Ale ktoś, kto jest czymś więcej niż prorokiem. Widzę w nim również mesjańskiego króla . To jest sedno drugiej pieśni o słudze.

Myślę, że to dobry moment, żeby zakończyć . Może na tym poprzestaniemy. A w następnym wykładzie przejdziemy do trzeciej pieśni o słudze.

A potem poświęcimy sporo czasu czwartej pieśni.   
  
To dr Robert Chisholm i jego wykład na temat Pieśni Sługi Izajasza. To sesja 2, Sługa Pański, Obrońca Sprawiedliwości i Pośrednik Przymierza, część B. Izajasz 42:1-9 (ciąg dalszy) i 49:1-3.